

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 12 października 1911 roku.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwykłe 10 kop. Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy 20 k., zwyczaj. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów w administracji wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek. Tram. Nowy Rynek  
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskim, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Danowi Handl; L. i E. Matzi 18-ka.

**Teatr Polski A. Zelwerowicza** (Cegielniana 63) **Dziś** **Wassa Zeleznowa** **Jutro** **„Grażyna” i „Hanusia”** wiecz.

**Teatr Popularny.** **Dziś** **Ciocia Baruch i Grube ryby** **Jutro** **Zawisza Czarny** w 7 odc. wiecz.

5-te przedstawienie dla prenumeratorów „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

**TEATR POLSKI** pod dyrekcją **A. ZELWEROWICZA.** **Dziś w piątek, 13 października r. b. o godz. 8 m. 15 w. dana będzie**  
**GRAZYNA** **HANUSIA**

Bilety po znizonych do połowy cenach są do nabycia w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia 37 codzień od godz. 9 rano do 8 wiecz. Sprzedaż w administracji trwać będzie codzień do piątku b. tyg. do g. 4 1/2, po poł. Reszta biletów sprzedawana będzie w kasie teatru od godz. 5 po poł. w piątek już po cenach zwykłych. Administracja sprzedaje bilety tylko za okazaniem kwitu od opłaconej prenumeraty za miesiąc wrzesień 1911 roku

**„CORSO”** **Konstantynowska 16.**  
**Dwie orkiestry:** KONCERTOWA pod kierunkiem ulubionego kapelmistrza p. Stępniewskiego. ARTYSTYCZNA dyrygowana przez kapelmistrza p. Bejgelmana.  
Od soboty codziennie nowe debiuty. **„Familiijny Kabaret”.**

## Ogłoszenie.

Zawładamienia IV Łódzkiego urzędu do wymiaru podatku państwowego z nieruchomości o wymiarze podatku na rok 1912—1916 rozesłane zostały płatnikom 15 września b. r. st. stylu. Płatnikom pozostawione jest prawo podawać do urzędu podatkowego Cegielniana 36 m. 7) sprzeciwy co do nieprawidłowego według ich mniemania określenia zarówno dochodu jak i nałożonego na nich opodatkowania do 15 października r. b. st. st. r1249—3—1

**WARSZAWSKA PRALNIA chemiczna Władysława PIĘTKI i farbiarnia** Łódź, Piotrkowska № III, I filja „167. II filja „84. Telefonu 851.  
Wykonują wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko, skuratnie i tanio. r439—1241—9

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn. **Sekcja polska.**

Kalendarzyk.

Sroda, d. 11 października 1911.  
Dziś: Piętydy.  
Aut.: Maksymiljan.

Sekcja polska w muzeum międzynarodowym wydała następującą odezwę: Wszelchświatowy kongres stowarzyszeń międzynarodowych, który odbył się dnia 9, 10 i 11 maja 1910 r., postanowił założyć muzeum, obrazujące dorobek umysłowy i techniczny na polu wym.

międzynarodowego współdziałania. Celem muzeum jest wykazanie postępu, dokonanego we wszystkich kierunkach w dziedzinie organizacji z punktu widzenia naukowego i społecznego.

Muzeum dążyć będzie do tego przez gromadzenia kolekcji międzynarodowej i porównawczej, przedmiotów i dokumentów, ilustrujących naukę, sztukę, ekonomję społeczną, przemysł i handel. Muzeum to, zorganizowane przez urząd instytucji międzynarodowych (L'Office des Institutions Internationales) pod protektorałem rządu belgijskiego, ofiarowało oddzielną salę na sekcję polską.

W taki sposób po raz pierwszy w instytucji międzynarodowej wszystkie dziedziny Polski będą mogły łącznie przedstawić swój dorobek kulturalny, zaświadczyć nim o życiu i rozwoju Polski.

Szczególne warunki bytu objaśniają brak udziału polski na wielu polach współdziałania międzynarodowego i sprawiają, że sekcja polska musi nosić inny nieco charakter, niżeli całe muzeum: musi ona skupiać rezultaty i metody pracy społecznej w Polsce bez względu na jej udział w ruchu międzynarodowym.

Sekcja polska w muzeum międzynarodowym winna zawierać następujące działy: 1) historyczny; 2) krajoznawczy: mapy geograficzne, reliefy, rezultaty badań geologicznych, karty ludności, kościny, przedmioty sztuki ludowej; 3) ekonomiczno-społeczny: organizacje społeczne, kooperatywy i związki, stowarzyszenia wszelkich typów; 4) przemysłowo-handlowy: stan wytwórczości i stosunków handlowych, stan rolnictwa, rzemiosł i sztuki stosowanej, przedstawiony w tablicach, grafikach, broszurach, książkach, sprawozdaniach itd.; 5) oświatowo-kulturalny: stan oświaty, instytucje wychowawcze i oświatowe; 6) naukowy: udział Polski w międzynarodowym ruchu naukowym.

Doniosłość takiej instytucji, która dokumentować będzie wobec Zachodu postęp kultury polskiej, jest niezaprzeczona. Stworzyć to muzeum będzie mogła wspólna oliarność wszelkich zrzeszeń w Polsce pracujących. Do tych zrzeszeń, do wszystkich pracowników, co budują i wzbogacają kulturę Polski, zwraca się, gorąco prosząc o materialne i moralne poparcie, sekcja polska muzeum międzynarodowego w Brukseli. Przewodniczącą dr. Józefą Joteyko.



## Spis ludności w Łodzi.

Policmajster Riezanow rozesał komisarzom policyjnym rozporządzenie następującej treści:

Skutkiem znacznej różnicy pomiędzy rzeczywistą liczbą ludności w Łodzi a odnośną cyfrą statystycznych danych urzędowych polecam nakazać osobom prowadzącym domowe książki meldunkowe, aby do 14 listopada dostarczyły informacji ile osób mieszkało w zarządzanych przez nich domach w noc na 9 listopada i do jakiego osoby te należą stanu.

Wymienić przytem należy wszystkich sublokatorów służbę i wszystkich gości.

Dane cyfrowe o liczbie wojska, policji i straży ogniowej miejskiej nie będą zbierane. Zarządzający domami dostarczyć mają danych statystycznych ze wszystkich domów, gdzie prowadzą książki meldunkowe. W dużych fabrykach zajmą się spisem robotników rewirowi policyjni.

Zebrań danych statystycznych o liczbie dzieci do lat 14 nie będzie połączone z dużymi trudnościami, gdyż odnośny materiał zaczerpnięty być może z książek meldunkowych, po uprzednim sprawdzeniu czy wszystkich mieszkańców wniesiono do tych ksiąg. O liczbie małych dzieci dostarczyć mają informacji właściciele mieszkań i służba.

Rządcy domów dostarczyć mają odnośne dane do 2 listopada, rewirowi zaś obowiązani są sprawdzić je do 7 listopada, poczem znów zarządzający domami sprawdzać będą raz jeszcze od godz. 4 rano w dniu 9 listopada czy nie zaszły jakieś zmiany.

W dniu 9 listopada o godz. 10 rano wszyscy zarządzający domami zbiorą się w miejscu oznaczonym przez rewirowych, gdzie rewirowi odbiorą od nich listy statystyczne, podpisane przez rządców. Następnie komisarze policyjni wręczą te listy policmajstrowi.

Policmajster zaznacza w swem rozporządzeniu aby zobowiązać zarządzających domami do sumiennego wywiązania się z poleconego im zadania, w przeciwnym razie usunięci będą ze swych obowiązków.

Również energicznie i sumiennie zając się mają sprawą spisu ludności. Dostarczone im listy statystyczne przejrane być mają w ciągu trzech dni.

Osoby prowadzące książki meldunkowe w hotelach dostarczyć mają we wskazanym terminie informacji o liczbie gości, zamieszkających tam od g. 12 w nocy do 6 rano 9 listopada.

Spis ludności dokonany ma być jednocześnie w miejscowościach podmiejskich przyłączonych do Łodzi.

Do opracowania list statystycznych policmajster Riezanow wyznaczył komisję pod przewodnictwem swego pomocnika Miączkowskiego i z udziałem członków: naczelnika policji rezerwowej Nowikowa i referenta kancelarii policmajstra Nassiłowskiego.

## Plany Rosji.

„Stol. Molwa“ dowiaduje się, jak twierdzi z kół dyplomatycznych, że w związku z wypadkami w Trypolisie i ujawniającą się coraz bardziej czynną polityką Austrii na Bałkanach zarysowywać się daje nowa rola w Rosji w stosunku do Turcji. Zdaniem rosyjskich kół dyplomatycznych, tylko zjednoczenie się wszystkich państw bałkańskich na gruncie interesów wzajemnych powstrzymałoby w stanie powolne, ale niesłabnące posuwanie się Austrii ku Salonikom. Inicjatywę do zjednoczenia takiego dać winna Rosja. Mogłaby ona, w przeciwieństwie do Niemiec, które trzymają się polityki zaborów względem Turcji, dojść do porozumienia z Portą. Zasadnicze podstawy porozumienia takiego mogłyby być następujące:

1) Rosja zawiera z Turcją przymierze obronne.

2) Turcja gwarantuje Rosji bezpieczeństwo na granicy kaukaskiej, oraz nietykalność kościoła grecko-prawosła-

wnego. Zaniechane być winno przesiedlanie serbów w wilełach kosowskim i skutaryjskim. W wilełach tych utworzone zostają konsulaty rosyjskie.

3) Ustawy zasadnicze gwarantować winny bezpieczeństwo i mienie chrześcijan w wilełach kosowskim, skutaryjskim, salonickim i monasterskim.

4) Przedsięwzięte być winny wszelkie środki dla zjednoczenia wszystkich sił politycznych i narodowych w celu powstrzymania naporu Austrii ku Salonikom. Środki te są następujące:

a) Turcja zawiera szereg umów z państwami bałkańskimi, gwarantującymi wzajemnie nietykalność terytorjalną.

b) Niezwłoczne przeprowadzenie kolei od granicy serbskiej do Skutari i Antivari.

5) Turcja zaprzestaje polityki zaczepnej w Persji.

6) Z chwilą przyjęcia warunków powyższych Rosja proponuje Turcji pośrednictwo swoje w zatargu z Włochami, przyznaje Turcji nowe ulgi w spłacie długu wojennego z r. 1877 i gwarantuje nietykalność terytorjum tureckiego.

Streszczamy powyższe „plany Rosji“ na odpowiedzialność dziennika moskiewskiego. Przyznać jednak trzeba, że wyglądają one zanadto na „pia desirera“ domorosłych dyplomatów, z polityką realną niewiele mające wspólnego.

## Korespondencja „N. K. Ł.“

Kopenhaga w październiku.

Jak chleb powszedni potrzebny człowiekowi do utrzymania życia i bez którego obejść się nie może, tak duńczyk bez kąpiei się obejść też nie może. Kąpanie się jest tu rodzajem sportu, który jest uprawiany przez wszystkich. Jest też tych zakładów kąpielowych mnóstwo, a najwięcej morskich. Te ostatnie, jak teraz w lecie, najwięcej są uczęszczane, to też na drogach prowadzących do tych zakładów widzi się, zrana i o zmroku, całe procesje — przeważnie na rowerach — idące w stronę morza, gdzie zakłady kąpielowe się znajdują.

Zakładów tego rodzaju jest niezliczona ilość. Opłata jest różna — od 10 do 25 oerów.

Wracający z kąpiei okrywają się swymi mokreymi ręcznikami w celu wysuszenia ich po drodze — u nas za rowerzystami okretymi białymi ręcznikami gawiedź uliczna kamieniami rzucała. Jest to co prawda rodzaj małej ekscytacyjności... Dzieci i wyrostki w wieku szkolnym mogą do woli używać kąpiei bezpłatnie. Kąpią się więc po kilka razy dziennie. Znać też na nich skutki tych zabawianych zabiegów, są energiczne, żywe, sprężyste i silne, a pomimo chłodnych dni i wieczorów, są bardzo lekko ubrane. Kąpiele na otwartem powietrzu wprawdzie i u nas w Łodzi nie brak, tylko co k o l w i e k odmiennie niż tu, bo przecież morza na obałunek zrobić nie można, ale natomiast jest sławna rzeka Łódka, gdzie widzimy często jak dzieci „naszych ulic“ brodzą po niej. Dalej mamy prawdziwie higieniczne „a la Łódź“ kąpiele w gliniankach, u wylotu ulic Keima, Maryniskiej i innych. Inne w okolicy ulic Dworskiej, Franciszkańskiej.

Kąpiele te zasilane są cieczami cuchnącymi, spływającymi rynsztokami ze wszystkich okolicznych ulic, w dodatku wszelka padlina psia, kocia i t. p. zwierząt domowych tam jest rzucona na wieczny odpoczynek. Powiedzieć państwo, czy kąpiel w takim ekstrakcie wszelkich nieczystości i brudów, gdzie nogi kąpielowiczów grzęzną w lepkiem błocie dna, w lecie, w upalne dni nie orzeźwia i nie wzmacnia ciała? Lecz i za ta takie kąpiele należy się naszym ojcom miasta i opiekunom naszego zdrowia wdzięczność.

Zakładów kąpielowych ciepłych jest tu w Kopenhadze ogromna ilość. Zwiędziłem jeden ze średnich zakładów.

Pokoik średni, wyłożony do połowy wysokości kaflami, wanna porcelanowa jednolista, nad nią prysznic, wodę dają ciepłą podług życzenia — mierzoną termometrem — reszta jak wszędzie w porządnym zakładach tego rodzaju, tylko nie co czystiej.

Poczekalnie — nie na korytarzach

jak u nas — są umeblowane białymi lakierowanymi sprzętami.

Poczekalni jest dwie dla mężczyzn i kobiet.

W numerach kąpielowych męskich jest jedno lustro w damskich zaś po dwa.

Za kąpiel taką, z dodatkiem ręcznika, płaci się 30 oerów (16 kop.), w które wchodzi już napiwek, którego dać nie należy.

U nas taka kąpiel, wcale nie lepsza, a kto wie, czy kosztuje co najmniej 3 razy tyle (40 kop. wanna, 5 k. ręcznik i — biednie — 5 kop. słodze) bo około korony, a to bez prysznicu i t. d.

Są wprawdzie i u nas tanie kąpiele (20 kop., 5 — i 5 = 30 kop.), ale pozal się Boże, jak urządzone i jaka hygieny w nich króluje.

Jak mi opowiedziano, znajdują się tu również kąpiele z ogromnym komfortem urządzone, lecz są też jeszcze i bardzo tanie, coś około 12. groszowe, też bardzo porządnie i czysto urządzone — na zwiedzenie tych zakładów czasu mi już niestarczyło.

Miały i u nas być stworzone tanie kąpiele dla klasy robotniczej, ale czy to rzeczywistością?

Jeżeli ich niema jeszcze to pewnie powstaną dopiero po zaprowadzeniu kanalizacji i wodociągów, co przy do- brych chęciach i usilnych staraniach naszych społeczników niezawodnie w tym jeszcze wieku nastąpi.

H. Suszkiewicz.

## Dziennik hr. Wittego.

Dnia 28 b. m. wychodzić zacznie w Petersburgu nowy dziennik pod nazwą „Ruskaja Zaria“. Głównym kierownikiem jego i inspiratorem ma być, jak donosi „Głos Moskwy“, hr. Witte. O organizacji nowego tego przedsiębiorstwa wydawniczego organ październikowców podaje jeszcze szczegóły następujące:

„Do udziału w dziele wydawniczym i redakcyjnym zaproszony ma być znany wydawca moskiewski, Sytin i feljetonista Doroszewicz. W charakterze wyraziciela poglądów hr. Wittego w skład redakcji wejdzie znany panegirysta Kołyszko. Wymieniają w rzędzie uczestników komitetu redakcyjnego także jednego z dymisjonowanych ministrów.

„Dziennik prowadzony ma być na szeroka skalę. Bardzo wzorowo zwłaszcza zorganizowany ma być dział przemysłowo-handlowy, a zwłaszcza dział koncesji, dostaw i zamówień, w pierwszym rzędzie zagranicznych. Wydawnictwo pociągnie za sobą poważne koszty. Dostarczyć ich mają przedsiębiorcy zagraniczni, bardzo często, jak wiadomo, poszukujący w Rosji rozmaitych dostaw i koncesji, zarówno prywatnych jak i rządowych. W tych dniach osoby, wchodzące w skład komitetu wydawniczego redakcyjnego, wyjeżdżały za granicę celem odbycia narady z finansującymi przedsiębiorstwem kapitalistami.“

Tyle „Głos Moskwy“. Szczegóły, przytoczone przezeń, zbyt tendencyjnie są zabarwione, ażeby im można było zupełnie zaufać.

## Wiadomości ogólne.

○ **Pogłoski.** Kandydatem na jedno ze stanowisk wice-ministra spraw wewn., jest dyrektor dep. wyzn. obcych Charuzin.

Kandydatem na stanowisko generał-gubernatora fińskiego jest podobno naczelnik 2-iej dywizji piechoty gwardji, gen.-lejtendant Lesz.

Kandydatem na stanowisko wice-ministra spraw wewn. po Kurłowie — gen. Dediulin.

Min ośw. L. A. Kasso ma otrzymać długoterminowy urlop zagraniczny, obowiązki jego pełnić będą wiceministrowie, profesorowie bar. Taube i Szewiakow.

Podobno ustępują wszyscy trzej wice-ministrowie spraw wewnętrznych; podają się do dymisji nie tylko pp. Kurłow i Krzyżanowski, lecz także i p. Żykowski.

○ **Formalności paszportowe dla obcokrajowców.** Wobec braku jednolitości w postępowaniu władz administracyjnych w razie niecia paszportu mieszkających w obcokrajowców, departament policji nisterjum spraw wewnętrznych wysłał okólnik do gubernatorów, normujący postępowanie w wypadkach tego rodzaju.

Na podstawie tego okólnika niecy, nie posiadający paszportu od swego rządu powinni wystarać się o dowody legitymacyjne rosyjskie, sporządzone na zasadzie wyciągów z ksiąg matrikalnych, prowadzonych przez konsula niemieckie.

Inni obcokrajowcy w wypadkach zagrabienia paszportów powinni przedstawiać, celem otrzymania legitymacji rosyjskiej, świadectwa swego konsula.

○ **Kokowcew przeciwnikiem deportacji.** „Utro Rosji“ dowiaduje się ze źródła wiarygodnego, że Kokowcew otwarcie przyznał, iż jest przeciwnikiem wysyłania administracyjnego, które uważa za środek ujemny zarówno pod względem politycznym, jak czysto administracyjnym.

Podobno Kokowcew zażąda od nisterjum spraw wewnętrznych sprawiedliwości opracowania odpowiedniego projektu prawa, który będzie przedstawiony izbom prawodawczym najbliższej przyszłości.

○ **Sprzedaż wódki nieletnim.** Z powodu coraz częściej zdarzających się wypadków, że w traktierniach sprzedają wódkę nieletnim, zarząd akcyzowy zawiadomił, że niezależnie od kary sądowej, której podlegać będą właściciele, pociągnie to za sobą również odebranie patentów.

## Ze świata.

□ **Gazeta Burcewa.** W krótkim czasie Burcew ma przystąpić do wydawania w Paryżu pisma tygodniowego.

□ **Nieprowadzenia Bernsteina.** Henryk Bernstein, znany francuski dramaturg, w swoim czasie zbliżył z wojska i dopiero po ogłoszeniu amnestji mógł powrócić do kraju. Ostatnie demonstracje przeciwko szta Bernsteina, wystawionej w Komedji francuskiej, pojedynki wynikłe z awantur, sądy honorowe, dokuczyły to niefortunemu pisarzowi, że postanowił usunąć się z życia publicznego i wspił dobrowolnie do armji czynnej, pisując się do pułku artylerji.

□ **Zamach na Fallieresa.** Pociąg wiozący prezydenta republiki Fallieresa, wyjechawszy ze stacji Saint-Aubin, pod Wersalem, wykoleił się gwałtownie. Dochodzenie wykazało, że szyny były porożkowane, najwidoczniej w celu z góry powziętym, aby wykoleić pociąg wiozący prezydenta.

Jest to prawdopodobnie zemsta kolejarzy za kary, nałożone skutkiem ostatnich zaburzeń.

□ **Tragedja artystki.** Prz kilku dniami zmarła w Londynie 20-letnia artystka Rosa Pursey. Nagła śmierć jej wywołała w mieście sensację, zmarła bowiem była piękna i utalentowana, przepowiadano jej wielką przyszłość. Młoda artystka mieszkała wraz z matką w domu narzeczonego swego, milionera Stokesa.

Na dzień przed tajemniczą śmiercią Stokes podczas kolacji poczęstował narzeczoną i matkę ostrzygami, po spożyciu których obydwie kobiety zachorowały. Matkę uratowano, córka zaś zmarła w kilka godzin, a sekcja zwłok wykazała otrucie.

Stokes znikł nagle z Londynu. Przeprowadzone śledztwo ujawniło, że zbliżył był dwukrotnie żonaty i że drugą jego żonę żyje.

## Z Cesarstwa.

△ **Wyroki śmierci.** Sąd wojenny w Jekaterynosławiu wydał 9 wyroków śmierci, — w Moskwie wydano 1 wyrok śmierci.

△ **Mienszиков w Ameryce.** Znany informator Burcewa,



urzędnik departamentu policji, Leonidas Menszikow, znajduje się obecnie w Ameryce, gdzie go otaczają żądni sensacji reporterzy gazet amerykańskich.

Podobno Mienszikow pojechał do Ameryki w celu ostatecznego zdemaskowania trzech rewolucjonistów, co do których posiada kompromitujące dane. W Ameryce też zamierza skończyć i wydać historję rosyjskiej „ochrony” na podstawie zbieranych w ciągu lat 20 materiałów.

Nadto uważa Mienszikow, że za oceanem mieszkać bezpiecznie. We Francji pozostawał on pod stałą „opieką” agentów rosyjskich, których zresztą znał doskonale.

**Δ Samobójstwo ucznia.** W Charkowie otrul się na lekcji geografji uczeń I-szej klasy.

**Δ Aresztowania wśród zesłańców.** W Kemi i w Archangielsku dokonano aresztowań wśród zesłańców.

**Δ Heljodor o lotnictwie.** Z Carycyna donoszą do „Birż. Wied.”:

Był w Carycynie lotnik Wasiljew. Wzloty jego wypadły tego samego dnia, którego odbywała się procesja ze wszystkich cerkwi z powodu kanonizacji Joasafy białogrodzkiej. Procesja odbywała się do godz. 6 wieczorem. Do tej godziny wzlotów zakazano. Mnich Heljodor wygłosił tego dnia kazanie przeciw lotnikowi, dowodząc, że rybnie dana została woda, człowiekowi ziemia, ptakowi zaś powietrze.

„Dlatego tylko żydzi—mówił—oraz rosyjscy durnie bezbożni latają na maszynach po powietrzu i chodzą patrzeć na te bezbożne widowiska, a was zaklinam i zakazuję wam chodzić na nie!” Oczywiście, wiele osób nie poszło.

## Z LITWY I RUSI.

**× Sprawa prasowa.** W izbie sądowej wileńskiej, rozpoznawana była sprawa p. Rymkiewicza, byłego redaktora tygodnika „Wiedza”. Pan Rymkiewicz oskarżony był z art. 129 p. 1 i z art. 73 cz. 1.

Oskarżenie zarzucało p. Rymkiewiczowi dążenie do obalenia istniejącego porządku państwowego i bluźnierstwo.

Ten ostatni zarzut odnosił się do wydanej przez p. Rymkiewicza broszury p. t. „Religia, Kościół i państwo”. Co do zarzutu działalności antypaństwowej

Izba sądowa p. Rymkiewicza uniewinniła natomiast co do zarzutu bluźnierstwa uznając go winnym, skazując na dwa lata twierdzy, przyczem p. Rymkiewicz został natychmiast w sali posiedzeń aresztowany i osadzony w więzieniu.

**× Przeciwdziałanie pętom rewolucyjnym.** Dziekan kijowskiego fakultetu medycznego, Obołonskij, złożył władzy memoriał, w którym zaleca wprowadzenie w uniwersytetach ćwiczeń gimnastycznych, zabaw połączonych z ruchem, urządzenie publicznych popisów sportowych itp.

Srodki te, zdaniem autora memoriału, mają zapobiedz u młodzieży ciężeni do płatania się w sieci wrogów państwa, oraz korzystnie oddziaływać na wykształcenie odporności duchowej u młodzieży.

## Wiadomości krajowe.

**+ Konfiskata.** Na zasadzie rozporządzenia komitetu do spraw prasowych, polecono skonfiskować nr. 21, 22 i 23 czasopisma „Wolny Głos”.

**+ Kara prasowa.** Redakcja „Mucny” niezależnie od kary rb. 200, o której wzmiankowaliśmy, skazana została ponownie na karę rb. 400 za zamieszczenie w nr. 26 wierszyka o Banku włościańskim.

**+ Przytułek dla prostytutek.** Warszawskie chrześcijańskie Tow. ochrony kobiet otrzymało poważny zapis: Ordynat Jan Bisping ofiarował mu w listach zastawnych Tow. kred. miejskiego rb. 25,000 przeznaczając odsetki na utrzymanie przytułku założon. przez Tow. ochrony kobiet dla prostytutek chcących porzucić swój zawód. Przytułek ten nosi nazwę „Przystań” i mieści się w Piasecznie.

Niewątpliwie poważny zapis p. Bispinga pozwoli Tow. ochrony kobiet rozszerzyć przytułek, w którym obecnie przebywa tylko 12 dziewcząt.

**+ Storbilowe zapomogi.** Kasa pożyczkowa przemysłowców radomskich, chcąc zachęcić najwięcej uzdolnionych i rozwiniętych umysłowo czeladników rzemieślniczych do pogłębienia ich wiedzy zawodowej, przeznaczają dwie zapomogi po rubli 100 każda na wyjazd zagranicę.

**+ Naczelnik policji pod kluczem.** W „Suwalskich wiad.” ogłoszono zawiadomienie gubernatora, że naczelnik policji śledczej zo-

stał przez sąd pozbawiony wszelkich praw i oddany do rot aresztanckich na półtora roku.

**+ Mianak - samooskarżyciel.** P. Stanisław Bujno, który złożył swego czasu zeznania, że on właśnie jest zabójcą Stanisława Chrzanowskiego, został przewieziony z aresztu policyjnego przy ul. Daniłowiczowskiej do szpitala dla umysłowo chorych w Tworach dla zbadania stanu władz umysłowych. Pan Bujno cofnął swoje pierwotne zeznania, twierdząc, że składając je był niepoczytalny wskutek zatrucia się alkoholem w ciągu dwóch tygodni bez przerwy.

## Mały feljeton.

Zadymiony gród nasz zdaje się mieć sławę niemal europejską. Brak w nim... kłóży podjął się wyliczyć czego, wszystkiego nam brak! Do tych braków wszystkiego, co cechuje wyższą kulturę przywykliśmy i nawet na myśli nie przyjdzie nikomu, że Łódź mogłaby posiadać dajmy na to jakąś galerję sztuk pięknych!

Zresztą po co nam galerja? toż sztuki (jakkolwiek niezawsze piękne) posiadamy na każdym kroku!

Już nie wspomnę o sztukach... perkalikach i madepolamach; że tych u nas źródło — wie każdy.

Łódź posiada jeszcze inne sztuki! Sztuki dobre i pięknie wystawione w teatrze, sztukę publiczności... świecenia nieobecnością na tych właśnie sztukach!

Dalej sztuki bandyckie zabierania sobie z zimną krwią tysięcy rubli, tak zresztą, że usiłowaniami policji nie udaje się odnalźć nawet śladu wykwalifikowanych operatorów!

Na Bałutach naszych kwitnie znów sztuka nożowa! Nie uczeni, a więc domorośli artyści, korzystając z tolerancji ogółu, czy władz (a może jednego i drugiego), podnieśli ją do kunsztu!

Wśródmięsiu sztuki i sztuczki i złodziejskie kwitną stale!

Ale! Łódź posiada jeszcze sztukę magnetyzowania publiczności w kierunku kinematografów, które wyrastają na jej zadymionym gruncie, jak grzyby po deszczu!

Bał nawet przyjazd i wyjazd z naszego grodu jest połączony ze sztuką!

Każdy z nas skazany na korzystanie z usług kolei fabryczno-łódzkiej, tej zresztą bardzo poważanej instytucji, wie,

że stałe opóźnianie się większości pociągów jest sztuką przez nią zmonopolizowaną!

Już chyba na brak kultury sztuki w Łodzi nikt narzekać nie może! Eviva l'artel!

(b.)

## Przedstawienia teatralne dla naszych prenumeratorów.

Na piąte przedstawienie dla abonentów naszych (w piątek 13 października), wybraliśmy dwa podniosłe utwory, a mianowicie:

### Grażynę

Adama Mickiewicza w scenizacji pröf. G. Baumfelda, oraz

### Hanusię

Gerarda Hauptmana z udziałem całego personelu teatru polskiego i 20 dziećmi. Efektowny utwór Hauptmanowski wystawiony jest wspaniale, a nadto ilustruje go muzyka. Postać tytułową odtworza ulubienica publiczności łódzkiej, d. Jadwiga Czechowska.

Bilety, po cenach o połowę niższych, są do nabycia w kantorze „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

Redakcja

„Now. Kurjera Łódzkiego.”

## KRONIKA.

### Wystawa ruchoma.

Wystawa ruchoma jest już gotowa. W trzech salach ustawiono z górą 200 gablotek, zawierających próby i wzory wyrobów naszego przemysłu. Są tam okazy kilkudziesięciu gatunków wytwórczości krajowej; od książek aż do wyrobów złotych i żelaznych.

Wystawa przedstawia się okazale. Sale przystrojono.

Dział miejscowy również zaczęto urządzać.

**— (n) Z Tow. szerzenia wiedzy handlowej.** Zwołane na wczoraj zgromadzenie ogólne członków Tow. szerzenia wiedzy handlowej nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia do-

8) EDMUND DE AMICIS.

## Nauczycielka robotników.

Powieść

— I przekonałabys się, — ciągnęła tamta, poprawiając włosy, że mam rację. Nieraz tacy właśnie powarjowani szatani, którzy wszystkich przyprowadzają o chorobę z przerażenia, miewają gołębie serca, do których trzeba tylko znaleźć drogę; słowem moja kochana, gdy się chce, można wszystko zrobić, co się chce! Popatrz, jak sobie daje z nimi radę nasz Garallo!

Miała w tej chwili na myśli uczniów drugiej klasy szkoły wieczornej. Przykład ten okazał się nieodpowiednim ponieważ w drugiej klasie nie było dorosłych... Z drugiej strony Varetta nie mogła zaryzykować, że w klasie Garalla panuje taki rygor, jakim on chętnie się zazwyczaj, mawiając: „u mnie w klasie słychać muchę gdy przyleci”, — gdyż, przesiadając wieczorami w swej „celi”, nieraz słyszała niemiły hałas, dolatujący z jego klasy.

— To inna sprawa, — oświadczyła nauczycielka Latti, zabierając się znów do jada; Garallo jest przecież republikaninem, przeto jest mu bardzo łatwo dawać sobie z nimi radę: lud nasz — jak wiadomo — sympatyzuje z republikaninami.

Marrara poczęła oponować. To prawda, że Garallo jest republikaninem do szpiku kości;

w domu jego wszędzie wiszą portrety Mazzini, Aurelio Saffi i Alberto Mario; ojciec jego — jak wiadomo — był adherentem Mazziniego i sam on pozostał wierny ideałom swego ojca. Co zaś do szkoły, to chociaż nie trudni się propagandą republikanizmu, to jednak powstrzymuje się od obłudnego lojalizmu i wrętnego serwilizmu.

— Jest on republikaninem, nie z tak zw. „milczących” — zauważyła Varetta — z tych, którzy obawiają się niesłychanie kompromitacji. Propaganda nie leży w jego obliczeniach.

Ten złośliwy docinek rozśmieszył koleżanki. Nauczyciel Garallo oraz jego żona znani byli dla niezwyklej miłości ku obliczeniom; robili oni bezustannie niezliczone obliczenia stypendjów i pięciolatnich podwyższek pensji zarówno własnych jak i wszystkich innych, byli oni stale zajęci sprawą buchalterji szkolnej; studjowali wykazy podwyższek pensyjnych, wykazy kasy zrzeszenia nauczycieli oraz miejskiej kasy emerytalnej; obmyślali finansowe projekty oraz wnioski na zgromadzeniach koleżeńskich, wynotowywali dymisje swych kolegów; rozpatrywali budżet ministerjum oświaty ludowej i wygłaszali bezustannie skargi, gdy zauważyli wzrost budżetu etatowego innych instytucji. Nie wyłazili oni nigdy ze swej „nory”, te też mawiane o nich, jakoby całe wieczory spędzali pochłonięci rachunkami tego rodzaju i obliczeniami, polykając podczas tego niezliczoną ilość kielbasek oraz kwaśne mleko, otrzymywane przez nich w prezencie od rodziców uczniów.

Nauczycielki Latti i Baroffi poczęły podrywać przez pewien czas z nich z tego po-

wodu, a nawet jedna z nich, podała do wiadomości zebranych, że oboje małżonków do najdrobniejszych wprost szczegółów wystudjowali wysokość stypendjów, nagród i płac nauczycieli całego świata, od Petersburga po czawsz, a kończąc na Kalifornii, gdy naraż Varetta posłyszwała kroki przechodzącego się po korytarzu samego pana Garallo, i że ten zatrzymał się u drzwi pokoju, w którym siedziały nauczycielki.

Zanim młoda ta osobka podniosła się, aby wyjść na jego spotkanie, usłyszały wszystkie stukanie do drzwi pokoju Baroffi, która czempredziej pospieszyła je otworzyć i wpuścić nauczyciela. Garallo wszedł z wielkim arkuszem papieru w ręce.

Powierzchność Garalla odrazu wszystkim rzuciła się w oczy. Z wyglądu mógł mieć lat przeszło 40; wzrostu był niewielkiego, krępy, o głowie olbrzymiej, pokrytej czarnymi rozwichrzonemi włosami; miał krótkie nastroszone włosy, oczy zaś przesłonięte zakopconymi okularami. Skala głosu niska.

Na prośbę, by usiadł, odpowiedział odmownie. Z polecenia żony przyniósł Varetta listę wszystkich zapisanych do szkoły wieczornej.

Nauczycielka wzięła listę i rzuciła na nią okiem: wszystkich zapisanych było 40. Ostatnim zapisał się — o, zgrozo! — Mureni Saltinaestra...

Garallo wyjął drugą listę, mniejszą, w której wszyscy zapisani uczniowie posegregowani byli na dwa działy: umiających dobrze czytać i pisać i początkujących.

(E. d. n.)



statecznej liczby członków. Przybyło za-  
ledwie dwadzieścia osób.

Zgromadzenie to odbędzie się w dru-  
gim terminie w dniu 25 b. m.

— (a) **Komunikacja z Mo-  
skwą.** Pomyślne wyniki, osiągnięte  
przez zarząd kolei nadwiślańskich przez  
wysyłanie do Syberji specjalnych bezpo-  
średnich pociągów towarowych, które  
przebiegają w 8 dni, jak również chęć  
przyjścia z pomocą ożywieniu się miej-  
scowego handlu i przemysłu, w szcze-  
gółności zaś okręgów fabrycznych warszawskiego i łódzkiego, które większą  
część swych towarów wysyłają w kie-  
runku Moskwy i dalej w głąb Rosji,  
zachęciły zarząd kolei nadw. do wysta-  
nia na próbę, raz na tydzień specjale-  
go bezpośredniego pociągu towarowego  
z Warszawy do Moskwy przez Brześć,  
Mińsk i Smoleńsk.

Dla zadośćuczynienia potrzebom in-  
nych okręgów przemysłowych, przymy-  
kających do sieci kolei nadwiślańskich  
wszystkie ładunki kierowane w stronę  
Moskwy, będą przyjmowane dla włącze-  
nia do specjalnych pociągów również na  
stacjach Radom, Kielce, Skarżysko, To-  
maszów, Siedlce i Lublin.

Również będą brane pod uwagę  
wypadkowe ładunki, kierowane w stronę  
Moskwy i z innych stacji kolei nadw.  
i w miarę możliwości będą włączane do  
bezpośredniego pociągu.

Pociąg ten będzie przebiegał całą  
przebiegiem od Warszawy do Moskwy,  
wynosząc 1,224 wiorst w przeciągu 8  
dob, zamiast zwykłych jedenastu.

Pierwszy taki pociąg odejdzie z  
Warszawy-Brzeskiej 17/30 października,  
a następnie 14/27, 20/2 listopada i 27  
października (w listopada).

Osoby pragnące aby ładunek był  
wysłany tym pociągiem powinny adre-  
sować go przez Brześć, Mińsk i Smo-  
leńsk.

Rozporządzenie to ma doniosłe  
znaczenie dla kupców i przemysłowców  
naszego miasta, którzy towary swe wy-  
syłają przeważnie w te strony.

— (n) **Z Tow. dobroczynno-  
ści.** Zgromadzenie ogólne członków  
chrześcijańskiego Tow. dobroczynności  
odbędzie się w dniu 23 b. m., o godz.  
4 po południu, w lokalu Tow. kredyto-  
wego przy ul. Średniej nr. 19.

— (r) **Związek krawców.** W  
niedzielę, dnia 15 b. m., o godz. 10 ra-  
no, w lokalu własnym przy ul. Konstan-  
tynowskiej nr. 5, odbędzie się ogólne  
zebranie członków Związku zawodowe-  
go pracowników i pracowników krawiec-  
kich.

— (r) **Ze Stowarzyszenia  
majstrów.** Dnia 7 b. m. odbyło  
się pod przewodnictwem prezesa p.  
Welgta zebranie miesięczne Stowarz.  
majstrów fabrycznych gub. piotrkow-  
skiej w lokalu własnym;

Przed rozpoczęciem posiedzenia inż.  
Dominikiewicz wygłosił odczyt p. t.  
„Przedświt kultury”. Licznie zebrani  
członkowie oklaskami dziękowali prele-  
gentowi za interesujący odczyt.

Odczytano sprawozdanie kasowe za  
pierwsze półrocze. Przyjęto w poczet  
członków kilku kandydatów. Odczytano  
odezwę Tow. wpisów i zapomóg dla  
szkół średnich i list Stow. Zaw. Przemys-  
łu Włóknistego „Praca”.

Podano do wiadomości, że wykła-  
dy fachowe z taktwa już się rozpoczę-  
ły, a z przedsiębiorstwa rozpoczną się d.  
15 b. m.

Wykłady odbywają się w niedzielę;  
— (lg) **Z koła panien.** W po-  
łowie listopada tutejsze „Koło panien”  
zamierza urządzać raut dla swych człon-  
ków i wprowadzonych gości.

Zabiegliwe członkinie zawczasu już  
krzątają się nad urozmaiceniem zamie-  
rzonego wieczoru.

Nie wątpliwy, że cieszyć się on bę-  
dzie zupełnie i zasłużonym powodze-  
niem, ze względu zarówno na sympaty-  
czne gospodarstwo, jak i na cel poży-  
teczny — zasilenia kasy stowarzyszenia,  
które daje opiekę i uczy uczciwej pracy  
dziesiątki ubogich dziewcząt.

— (n) **Ze szpitala Poznań-  
skiego.** Z funduszu danego przez  
Hermana Poznańskiego urządzono w szpi-  
talu Poznańskich przy ul. Targowej dwie  
sale: operacyjną, opatrunkową i przygo-  
towawczą.

Salę tę, ze względów higienicznych,  
wyłożono są kalamii i mozaiką według  
systemu Kochera.

Roboty wykonywała czeska firma  
„Alina”, pierwszy raz prowadząca u nas  
roboty.

Salę tę otwarte będą do użytku 15  
b. m.

Z funduszu, ofiarowanego przez p.  
Belle Poznańską, na terytorjum tegoż  
szpitala rozpoczęto budowę baraków dla  
chorób zakaźnych i epidemicznych. Bu-  
dowa tych baraków okazała się niezbęd-  
ną ze względu na wzrastającą stałą ilość  
chorych na różne choroby epidemiczne.

— (r) **Zespoły wokalne.** Zar-  
ząd Towarzystwa muzycznego im. Szop-  
ena w Łodzi prosi panów i panie, na-  
leżące do zespołów wokalnych Towar-  
zystwa, oraz osoby, chcące się do tych  
zespołów zapisać, o przybycie gremjal-  
ne na pierwszą próbę po ferjach letnich  
w piątek 13 października o godzinie 7  
wieczorem do lokalu Towarzystwa przy  
ul. Zielonej nr. 15.

Zespoły studują duety, tercety,  
kwartety, sekstety z oper i oratorjów.

Utworzony będzie również chór so-  
listów.

Kierownikami zespołów są: profe-  
sorka śpiewu p. Szubert-Biernacka i dy-  
rektor Towarzystwa p. A. Brandt.

Następne próby będą się odbywały  
stałe w piątki.

— **Z policji.** Gubernator piotrk-  
owski zezwolił, aby w dniu rocznicy  
reorganizacji policji miejskiej w Łodzi,  
(dnia 14 b. m.), wypłacić policjantom  
łódzkim po 1 rb. na lepsze utrzymanie.

— (r) **Przerwanie prądu.**  
Skutkiem nagłego uszkodzenia maszyny  
parowej, nastąpiło wczoraj o godzinie 5  
i pół po południu przerwanie prądu e-  
lektrowni miejskiej, a tem samem brak  
światła elektrycznego w całym mieście.

Przerwa trwała około trzech kwa-  
dransy.

— (b) **Z kolei fabryczno-  
łódzkiej.** Skutkiem ostatniego wy-  
padku zderzenia pociągów na stacji Wi-  
dzew, o czem niedawno wspominaliśmy,  
postanowiono, dla uniknięcia w przy-  
szłości podobnego wypadku, urządzić  
centralizację zwrotnic na stacji Widzew.

Postanowiono też zaprowadzić na  
linii obwodowej dzwonki elektryczne na  
każdej budce drożniczej, dla ułatwienia  
służbie drogowej punktualnego spełnia-  
nia obowiązków. Dzwonki takie na linii  
główniej zaprowadzono od lat kilku-  
nastu.

Ponieważ ruch towarowy na linii  
obwodowej zwiększa się, dla łatwiejsze-  
go i szybszego porozumiewania się sta-  
cji w kwestiach służbowych urządzają  
połączenie telefoniczne na całej linii  
obwodowej od stacji Słotwiny do stacji  
Łódź-Karolew.

— (n) **Ochotnicy na wojnę.**  
Miejscowi ochotnicy, pragnący walczyć  
podczas obecnej wojny Turcji z Wło-  
chami w szeregach tureckich, przedsta-  
wili się konsułowi tureckiemu w War-  
szawie, ten wszakże podziękował ochot-  
nikom za ich sympatję, wyjaśniając wszak-  
że, że zgodnie z nowymi prawami, obo-  
wiązuje ich w Turcji, cudzoziemcy nie  
są przyjmowani do armji tureckiej.

— (r) **Likwidacja Stow. spo-  
żywczego „Zjednoczenie”.** Na  
ogólnem zebraniu Stow. spożywczego  
„Zjednoczenie” członkowie postanowili  
je zlikwidować z powodu braku towa-  
rów w sklepie przy ul. Grabowej nr. 29  
na sumę 346 rb. 80 kop.

Na członków komisji likwidacyjnej  
wybrano pp. Leonarda Borowskiego,  
Antoniego Orlbka i Kazimierza Kabał-  
skiego.

— (r) **Pożyczki miejskie.**  
Jak już donosiliśmy na ostatnim zgro-  
madzeniu wspólnem władz miejskiego  
Tow. kredytowego w Łodzi omawiano  
prośbę właścicieli domów z miejscowo-  
ści przyłączonych ostatnio do miasta w  
sprawie udzielania im pożyczek na hy-  
potekę domów.

Zgromadzenie zadecydowało, że  
pożyczki mogą być udzielane wówczas  
dopiero, gdy wspomniane miejscowości-  
wyszczególnione będą w planis mia-  
sta.

Onegdaj w południe delegacja miej-  
skiego Tow. kredytowego w Łodzi u-  
dała się do prezydenta miasta w celu  
poinformowania się, czy opracowano  
już nowy plan miasta.

Prezydent zakomunikował w tej spra-  
wie, że zajęto się już opracowaniem te-  
go planu, lecz ukończenie go nastąpi  
może dopiero za lat kilka. Przyłączone  
do miasta miejscowości wciąganie będą

do planu stopniowo, w miarę zakreśla-  
nia, brukowania i mianowania ulic.

Ta sama delegacja uda się w tych  
dniach na wspomniane przedmieścia aby  
zobaczyć miejscowe ulice, domy itd.

— (r) **Z „dnia ubogich”.** Re-  
zultat wpływów za kwiatek w „Dniu u-  
bogich” ogłoszony będzie w tych dniach.  
Liczenie pieniędzy ukończono. Jak się  
zdaje zebrano około 46,000 rb.

— (n) **Ze związku felcze-  
rów.** Od pewnego czasu powstało w  
Łodzi tak wiele nowych zakładów fel-  
czerskich, że zwróciło to uwagę miej-  
scowego Związku felczerów, budząc po-  
dejrzanie, że osoby otwierające nowe  
zakłady felczerskie nie posiadają wyma-  
ganych na to kwalifikacji.

Gdy wreszcie stwierdzono, że  
w krótkim stosunkowo czasie powstało  
40 nowych zakładów felczerskich, człon-  
kowie Związku poważnie zaniepokojeni,  
zwołali ogólne zgromadzenie, na którym  
wyrazili Zarządowi pretensję, że ten  
zbyt mało interesuje się sprawami zwią-  
ku, skoro pozwala na powstawanie nie-  
legalnych zakładów felczerskich.

W rezultacie zgromadzenie posta-  
nowiło aby zarząd zajął się niezwłocz-  
nie sprawdzaniem świadectw wszyst-  
kich felczerów tutejszych.

Rewizja ta dokonana ma być w cią-  
gu jednego miesiąca.

Zarząd zamierza podobno podać  
się gremjalnie do dymisji.

— (a) **W więzieniach łódz-  
kich.** W dniu wczorajszym, znajdo-  
wało się więźniów: w więzieniu, przy  
ul. Milsza — 327 osób i w więzieniu  
przy ulicy Długiej — 140, w tej liczbie  
mężczyzn — 95 i kobiet — 45.

— (b) **Czarna ospa.** W szpi-  
talu Czerwonego Krzyża zmarł na czarną  
ospę żandarm stacji Łódź-fabryczna, Ma-  
ślakowski.

## WYPADKI W ŁODZI.

— (r) **Rabunek w tramwa-  
ju.** Wczoraj, około godz. 10 wiecz.,  
na tramwaj, stojący na przystanku przy  
ul. Cmentarnej, napadło dwóch bandy-  
tów, którzy odebrali konduktorowi tor-  
bę skórzaną wraz z całą sumą uzyskaną  
ze sprzedaży biletów.

Bandyci zdołali uciec bezkarnie.

— (p) **Bójka.** Wczoraj w połud-  
nie na ulicy Karola, obok domu nr. 36,  
pomiędzy robotnikami wychodzącymi  
z fabryki na obiad wszczęła się sprzecz-  
ka, która przeszła w bójkę, podczas  
której Józef Kozłowski kawałem żelaza  
zranił 33-letniego Stanisława Strobienia,  
łamiąc mu chrząstkę nosową.

W ciężkim stanie Pogotowie odwo-  
zło Strobienia do szpitala św. Aleksan-  
dra, zaś Kozłowskiego aresztowano.

— (p) **Nagły skon.** Przy ulicy  
Kelma nr. 1, zmarł nagle na atak ser-  
cowy nieznan z nazwiska człowiek, lat  
około 18-tu.

— (p) **Usiłowanie samobój-  
stwa.** Ewa Wańsztok, służąca, lat  
20, w celu samobójczym zatruta się  
niebezpiecznym spirytusem drzewnym. Na  
miejscu wypadku, przy ul. Pasaż-Szulca  
nr. 15, przybył z pomocą lekarz Pogo-  
towie.

— (p) **Upadki i okaleczenia.**  
Przy ul. Leszno nr. 6, Franciszek Bar-  
ciński, 54-letni, robotnik budowlany, u-  
legł złamaniu dwóch palców u prawej  
ręki, wskutek upadku nań deski z ru-  
szowania.

— Stefan Janiszewski, malarz, lat  
18, spadł z drabiny przy zakładaniu  
szylidru, ulegając potłuczeniu całego cia-  
ła. Rannego odwieziono do mieszkania  
na ul. Cmentarnej.

— Z tramwaju wypadł na bruk  
przy ul. Piotrkowskiej nr. 162, 37-letni  
Wincenty Świątkiewicz, urzędnik magi-  
stratu S. uległ ogólnemu potłuczeniu.

— Podobnemu wypadkowi uległ  
przy ul. Nawrot nr. 104, Edmund Pa-  
wiłki, 27-letni malarz, spadając z bu-  
dowl. Okaleczonego do mieszkania na ulicę Ro-  
kielską.

— (a) **Znaczna kradzież.**  
Onegdaj nieznan z nazwiska, otworzy-  
wszy drzwi podrobionym kluczem, wdarli

się do sklepu galanteryjnego Leokad-  
Kraterskiej przy ul. Rokicińskiej nr. 10  
skąd skradli towary galanteryjne, wart-  
ści przeszło 300 rb.

Zawiadomiona o kradzieży policja  
zajęła się energicznie odszukiwaniem zło-  
czyńców.

— (a) **Drobnny ogień.** Wczo-  
raj, o godzinie 4 po południu i i mie-  
ski oddział straży ogniowej, zaalarmo-  
wane zostały do pożaru przy ulicy Za-  
wadzkiej nr. 23, po przybyciu na mie-  
sce, okazało się, że ogień powstał w  
składzie towarów firmy „E. Albam i  
Lew”, gdzie zapaliła się futryna w  
knie. Ogień zapuścili ślusarze, którzy  
reparowali żaluzję i pozostawili palący  
się świecę w pudle, w którym mieścił  
się żaluzja.

Od świecy zapaliły się drewniane  
części futryny. Po wyrąbaniu tej ostat-  
niej, ogień ugaszono.

## Echa napadu na pociąg.

(x) Z rozporządzenia władzy wyt-  
szej, służba pociągu kolei fabryczno-  
łódzkiej, który przed kilku dniami zo-  
stał napadnięty i ograbiony pomiędzy  
stacjami Chojny i Widzew: maszynista A-  
dolf Ekkert, pomocnik maszynisty, Fran-  
ciszek Zalewski, konduktor Bolesław  
Wiśniewski, oraz brekowi: Michał Wo-  
dzyński, Stanisław Pajasiak i Józef  
Sroka, zostali wydaleny ze służby.

## ZAMIEJSCOWA.

— (x) **Sanatorium pod Zgłę-  
rzem.** Na gruntach zgierskich, w  
pobliżu lasów miejskich rozpoczęto  
tych dniach budowę sanatorium obliczo-  
ne na kilkadziesiąt osób. Przed zim-  
mury sanatorium mają być wzniesione  
pod dach, na wiosnę r. p., dokonane  
będą roboty wykończeniowe, a na lato  
uzdrowisko może być oddane do użytku.

— (x) **Nowy zakład prze-  
mysłowy w okolicy.** Gustaw  
Hirs, uzyskawszy zatwierdzenie planów  
przez odpowiednie władze, przystępuje  
do budowy w Aleksandrowie przy ul. Pa-  
ręczewskiej pod nr. 11, 2-piętrowego  
gmachu na pomieszczenie mechanicznej  
stolarni.

— (x) **Wykolejenia na kole-  
jach podjazdowych.** Wczoraj, o  
godz. 9 wieczorem, na linii tramwajów  
zgierskich, na rozjeździe w Julianowie,  
wykoleił się pociąg. Z tego powodu po-  
dróż w ciągu godziny odbywała się z prze-  
siadaniem.

Na kolejce pabjanickiej również zdo-  
rzyło się wczoraj wykolejenie.

## Ze sceny i estrady.

### Teatr łódzki Zelwerowicza.

Z kancelarii teatru komunikują nam  
co następuje:

Dziś premiera z najnowszej sztuki  
Maksyma Gorkiego p. t. „Wasia Zele-  
znowa” z p. Arkawinówną w roli tytu-  
lowej.

W sobotę, dnia 14 b. m., odbę-  
dzie się dwa widowiska: o godz. 3 i pół po  
cenach najniższych dla uczącej się mło-  
dzieży „Samuel Zborowski”, o godz.  
m. 15 wieczorem po raz drugi „Wasia  
Zeleznowa”.

W niedzielę, dnia 15 b. m., o godz.  
3 po południu po cenach popularnych  
i o godz. 8 m. 15 po cenach zwyczaj-  
nych dana będzie wyborna, ciesząca się  
wciąż wzrastającym powodzeniem ko-  
medja Kadelburga p. t. „Ciemna plama”.

Od poniedziałku przyszłego tygod-  
nia rozpoczyna szereg gościnnych wy-  
stępów p. Laura Duninówna, która wy-  
stąpi w poniedziałek dnia 16 w „Białych  
pawlach” — Tadeusza Konczyńskiego i w  
wtorek w „Instynktach” — Kisterma-  
ckeras.

### Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam  
co następuje:

Dziś, we czwartek, ukaże się po-  
raz pierwszy utwór dramatyczny znan-  
ego w Łodzi autora M. H. „Ciocia B-  
ruch”, na tle wychodźców żydowskich u  
granicy.

W piątek, na żądanie dany będzie  
dramat historyczny, w 7 odsłonach  
Kaz. Tetmajera, p. t. „Zawisza Czarny”.

W sobotę, po południu, po cenach  
najniższych, wodewil ze śpiewami, p.  
„Krakowskie Zuchy” w 4 aktach.



W piątek, dnia 13 b. o godzinie 10-ej rano za spokój duszy



# Józefy Heleny Książek

odbędzie się w kościele św. Józefa nabożeństwo żałobne, na które zapraszają przyjaciele i znajomych

## Matka, siostra i bracia.

czorem zaś, dyrekcja występuje z premią, która stanowi „clou” zimowego sezonu, ukaże się bowiem po raz pierwszy, jako nowość na scenie polskiej klasyczna tragedia w 5 akt., 9 odsłonach, hr. A. K. Tolstoja, p. t. „Śmierć Iwana Groźnego” z zupełnie nową wystawą, do której kostiumy i dekoracje przygotowane stylowo i malowniczo podług wzorów artystów malarzy Makowskiego i Repina.

Kasa dzienna sprzedaje od dziś bilety na pierwsze cztery przedstawienia, po cenach zwyczajnych, mimo ogromnego nakładu pieniężnego, a tem samem uprzystępnia wszystkim ujrzenie ze sceny jedno z największych dzieł genialnego pisarza.

## Kronika sądowa.

### Echa katastrofy na kolei kaliskiej.

(k) II wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji rozważał w dniu wczorajszym następującą sprawę:

1) W pierwszej odpowiedzi szlachcic m. Warszawy 43 l. Stanisław Morawski p. zawiadowcy na kolei Łódź-Kaliska, oraz zwrotniczcy tejże kolei 27-letni Józef Wysocki m. Łowicza oskarżeni o opieszałość w służbie.

W d. 5 listopada 1910 r. o 12 w południe na stacji Łódź-Kaliska nastąpiło zderzenie pociągów idącego z Warszawy i stojącego na drodze nr. 1 pociągu pasażerskiego nr. 4 z pociągiem nr. 5.

Przy zderzeniu uszkodzone parowozu obydwóch pociągów, 2 wagony towarowe, pocztowy wagon i pasażerski 3-ej klasy, 2 towarowe i bagażowe wagony nr. 5, przyczem kolej poniosła szkody na sumę 524 rb. 60 kop.

Podczas zderzenia otrzymali obrażenia ciała: maszynista pociągu nr. 4 Aureli Janowski jego pomocnik Heronim Liwski, bagażowy Stanisław Gawałkiewicz, konduktor Szymon Kozakiewicz, urzędnik poczty Aleksander Gic, pocztyljon Jan Kofakow i Szymon Suitko; pasażerki Anna Bednarzewska i Stefania Gradecka, również maszynista pociągu nr. 5 Franciszek Sobczyński, jego pomocnik Stanisław Jokiel, główny konduktor Polikarp Maciewicz, konduktor Józef Siłzyski i palacz Stanisław Kobus.

Na pierwotnym śledztwie okazało się iż przyczyną zderzenia pociągów był weksel, który nie spełnił warunków na pociąg nr. 5 na główny tor nr. 2, a nastawiony był na osobowy tor nr. 1.

Następnie śledztwo wykazało iż wypadek się zdarzył z winy zwrotniczego Wysockiego, który nie spełnił rozkazu pomocnika zawiadowcy p. Morawskiego.

Do sprawy powyższej zawezwano 13 świadków, oraz eksperta p. Bolesława Paczkowskiego. Wszyscy świadkowie zeznawali na korzyść p. Morawskiego,

pozostali zaś, oraz ekspert contra Wysockiem.

Prokurator w krótkiej mowie prosił o ukaranie Wysockiego zrzekając się oskarżenia przeciw panu Morawskiemu.

Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący Wysockiego na 14 dni bezwzględnego aresztu, p. Morawskiego zaś dla braku dowodów uniewinnił.

### Złodziej symulant.

(k) W drugiej sprawie odpowiadał 19-letni Chaim Aleksandrowicz oskarżony o kradzież.

W d. 20 maja 1910 gdy Bronisław Gorecki znajdował się na Wodnym Rynku uczuł, iż ktoś wyciąga mu z kieszeni zegarek i złapał za rękę stojącego obok siebie młodzieńca, którym się, jak następnie okazało był A. z Jancuszkim w rękę.

Odprowadzony do cyrkułu symulował niemowę.

Doktorzy orzekli, iż A. symuluje niemowę i przeto sprawę skierowano do sądu okręgowego piotrkowskiego.

Ma sędzię A. również symulował niemowę; lecz po rozprawach, gdy sąd udał się na naradę nagle przemówił, orzekając iż on mówi, lecz bardzo mało.

Sąd skazał A. na 6 miesięcy więzienia.

### O kradzieży beli na kolei.

(k) W dniu 13 maja 1910 r. w Łodzi na stacji towarowej Łódź-Kaliska wyładowano z jednego wagonu 3 bele jedwabiu, 2 bele zostały wydane przybyłym po nie, a jedna wartości 5,000 franków wagi około 6 pudów za nr. 63475 była oddana na przechowanie do magazynu, znajdującego się na stacji, nad którym miał nadzór stróż Tomasz Dolata.

Następnego dnia około g. 7 rano znany jako złodziej kolejowy Goldkranc pod pseudonimem „Chapus”, zapytał robotnika Stanisława Sliwińskiego, czy Tomasz Dolat przyszedł.

Dowiedziawszy się, iż D. jeszcze nie ma, Goldkranc położył się na brezentach i oczekiwał Dolata.

Gdy Dolat przybył, udali się oni razem do wagonu, gdzie przechowywane były towary.

Po jakimś czasie dozorca stacji, Jan Doliński, zauważył przez okno swego mieszkania wóz zaprzężony w parę koni i pomiędzy papą na wozie leżała bela.

O g. 12 w południe tegoż dnia na stację przyszedł pełnomocnik firmy Landau, Salomon Służewski, by otrzymać towary.

S. otrzymał fracht za nr. 63475 na 5 kip i pokwitował z odbioru takowego.

Tymczasem przy wydaniu ładunku Służewskiemu, okazało się, iż jedna z bel, która została oddana pod dozór Dolata, zginęła.

Według słów Służewskiego, on jeszcze w dzień, kiedy przybył ładunek, widział 5 kip.

Posądzonych o kradzież kipy, a mianowicie: mieszkańca Brzezina 40-letniego Abrama Goldkranca, 26-letniego Motal Luftmana, mieszkańca Żarnowa, gub. radomskiej i 42-letniego Tomasza Dolata,

mieszkańca gminy Tokary, gub. kaliskiej, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Sąd, wysłuchawszy obrońców Goldkranca (adv. Łańskiego), Luftmana (adv. przys. St. Skrudzińskiego) i Dolata (adv. J. Kolańskiego), wszystkich pod sądnych uniewinnił.

## Literatura i prasa.

### „Wiadomości budowlane”

nr. 1 wyszedł, jak zwykle, z bardzo urozmaiconym tekstem.

Miedzy innymi znajdujemy artykuły o „Szkolnictwie zawodowym w przemyśle budowlanym”; tablicę do obliczenia graficznego belek drewnianych, ułożoną przez arch. P. Grawier (jest to pierwsza tablica z zapowiedzianego cyklu); kilka ciekawych uwag z praktyki blacharstwa dachowego, przez p. J. Bryzemajstra, konkursy, licytacje na dostawy wykaz projektowanych budowli w Warszawie i na prowincji i wiele innych ciekawych wiadomości. Jako dołącznik dla miejscowych abonentów, widzimy „Spis nowych telefonów”, założonych (od chwili wydania nowego katalogu abonentom) z kół przemysłu budowlanego. Z szeregu numerów widzimy coraz większy postęp w opracowaniu pisma tak pożytecznego w naszych warunkach.

## Wojna.

Wiedeń 11 października.—Do „Zeit” telegrafują z Konstantynopola: Komitet młodoturecki zamierza przesiedlić się z Salonik do Konstantynopola, zagarnąć dla siebie całą władzę, rozwiązać izbę zniewolić rząd do przeprowadzenia dekretu, mającego na celu wydalenie wszystkich włochoz z kraju, skonfiskowania ich majątku na rzecz skarbu i nareszcie doprowadzenie do schwycenia za broń całej ludności muzułmańskiej przeciw inwazji z na zewnątrz.

Konstantynopol, 11 października.—Otwarcia parlamentu, co nastąpić ma w sobotę, oczekuje opinia publiczna z napięciem. Prawdopodobnie dojdzie do gwałtownej kolizji młodoturków z dzisiejszym gabinetem, niedosć zdecydowanym do energicznej akcji.

Konstantynopol, 11 października.—Wobec wzrastającego roznamietnienia umysłów, przyjęcie kategorycznych żądań włoskich jest chwilowo niemożliwe.

### Odgłosy wojenne.

Konstantynopol, 11 października.—Wobec protestu mieszkańców wyspy Samos przeciw wylądowaniu wojsk tureckich.—Porta wyjaśniła, że wylądowanie nastąpiło ze względu na konieczność obrony wyspy.

Konstantynopol, 11 października.—Według wiadomości, otrzymanych przez

Portę z Derry, miasto zostało zupełnie zbombardowane.

Konstantynopol, 11 października.—Sąd wojenny zawiesił wydawnictwo gazety „Turquie”.

Konstantynopol, 11 października.—Przedstawiciele komitetu „Jedność i Postęp” zażądali od wielkiego wezyra, aby wykonał decyzję rady ministrów i wydalili włochoz z Turcji.

Zdaje się, że wezyr odmówił temu żądaniu.

Rzym, 11 października.—Druga armja włoska, składająca się z 28,000 żołnierzy, wysłana będzie na Sycylię, głównie zaś do Syrakuz, gdzie będzie oczekiwała rozkazów, w zależności od wypadków na teatrze wojny.

Rzym, 11 października.—Do „Corrier del la Sera” donoszą z Tripolisu, że ustępowanie wojsk tureckich w dn. 7 b. m. podobne było do bezładnej ucieczki. Armaty z prochownicami porzucone były w oazach.

Zapasy żywności turecy będą mieli tylko na 20 dni. Wielu oficerów tureckich, pozostałych w Tripolisie, zwróciło się do władz włoskich z prośbą o opiekę.

### Pierwsza potyczka.

Tripolis, 12 października.—Wczoraj w nocy na posterunek włoski przy studniach bombiljańskich napadli turecy. Po półgodzinnej wymianie strzałów napadający ustąpili, pozostawiając na miejscu zabitych i rannych i kilka karabinów. Według słów wziętych do niewoli turka, siły tureckie liczyły 300 żołnierzy. W potyczce tej brała udział artylerja floty. Nad ranem stwierdzono, że linja frontu jest wolna.

Rzym, 11 października.—Walki pomiędzy załogą włoską w Tripolisie a wojskami tureckimi, skoncentrowanymi w głębi kraju, trwają prawie nieprzerwanie. Rezultat walk nieudany. Po obydwu stronach straty.

Malta, 11 października.—Przeplatnie 3 pancerniki włoskie, krążownik, 8 torpedowców i 19 transporterów, kierując się do Tripolisu.

Malta, 11 października.—Z Tripolisu dochodzi wiadomość o zniszczeniu przez włochoz dwóch tureckich magazynów prochu.

Londyn, 11 października.—Z Tripolisu donoszą do „Daily Express”: W mieście szerzy się w sposób zastraszający cholera. Istnieje z tego powodu obawa katastrofy dla wojsk włoskich.

Rzym, 11 października.—Rząd, otrzymawszy wiadomość, że ludność Tripolisu odczuwa brak żywności, wysłał krążownik wojenny „Garibaldi” z transportem zapasów żywnościowych. Dziś okręt zawinął do Tripolisu.

### Wezwanie do ofiar.

Kair, 11 października.—Książę egipski Omar-pasza Tussun ofiarował 100,000 franków na armję turecką i zwrócił się do notablów z propozycją wspierania turek materialnie. Rektor uniwersytetu atazgorskiego zaproponował ulemom zbieranie składek na korzyść Turcji i modlenia się o zwycięstwo turek.



### Wyjaśnienie.

Ateny. Przedstawiciel Turcji komunikował Grialisowi, że skonsygnowanie wojska skierowane jest wyłącznie przeciw włochom i nie odnosi się do granicy greckiej.

### Zaprzeczenie.

Bukareszt, 11 października. — „Agencja rumuńska” kategorycznie zaprzecza rozszerzonym w Berlinie pogłoskom o mobilizacji armii rumuńskiej.

## TELEGRAMY.

**Przyjęcie sen. Trusiewicza.**  
Petersburg. Prezes rady ministrów przyjął senatora Trusiewicza, rewidującego kijowski oddział „ochrony”.

### Kara prasowa.

Petersburg. Dzisiejszy numer „Rieci” został skonfiskowany. Redaktor pociągnięty do odpowiedzialności z art. 74 punktu 1.

### Amatorzy opium.

Moskwa. W gubernialnym ziemskim składzie aptecznym skradziono opium za rb. 500. Wszyscy oficjaliści składu otrzymali dymisję.

### Pierwszy śnieg.

Opatów. Spadł tu pierwszy śnieg, który padał przez półgodziny i pokrył ulice miasta warstwą grubości kilku cali.

### Samobójstwo skazanego.

Kronsztadt. Sąd wojenno-morski rozpatrywał sprawę oficjalistów zakładów okrętowych kasjera Dobrowa i buchaltera Matwiejewa, z których pierwszy oskarżony był o sprzeniewierzenie rb. 15,000, a drugi o niezawiadomienie władzy o tem.

Dobrow skazany został na 18 miesięcy rot aresztanckich, Matwiejew zaś uwięziony. Dobrow po wysłuchaniu wyroku strzelił do siebie z rewolweru i zraniał się ciężko.

### Pożar składu nafty.

Manchester. W składach anglo-amerykańskiej kompanji naftowej wybuchł pożar, który objął wszystkie budynki, stojące nad brzegiem kanału. Pałaca nafta rozlała się na przystani. Straty wynoszą 80,000 funtów szterlingów.

### Kontrrewolucja w Portugalji.

Londyn. „Exchange Telegraph Company” donosi z Lizbony przez Badajoz, że kolumna 2,000 monarchistów została pod Braganza odparta i cofnęła się w góry, gdzie ma się podzielić na mniejsze oddziały i rozpocząć walkę partyzancką.

### O Maroku.

Paryż. Ikada ministrów zastanawiała się nad ustępskami, jakie można zrobić Niemcom w zamian za swobodę działania w Maroku.

Wyniki tej narady trzymane są w absolutnej tajemnicy. W kołach politycznych sądzą, że ostateczna ugoda wkrótce zostanie zawarta.

Berlin. Ugoda francusko-niemiecka w części dotyczącej się Maroka została

zredagowana w ostatecznej formie. Tekst został podpisany inicjałami nazwisk osób biorących udział w układach.

Obecnie wznowiono układy co do kompensat.

## Ostatnie wiadomości.

### Na szpital.

Dzisiaj w szpitalu Poznańskich odbyło się nabożeństwo żałobne za b. p. Ignacego Poznańskiego, na którym znajdowali się: rodzina zmarłego, oraz lekarze i cały personel szpitala.

Z powodu dzisiejszej rocznicy zgonu Ignacego Poznańskiego ofiarowali na rzecz szpitala, p. Maurycy Poznański 500 rb., p. Bela Ignacowa Poznańska 400 rb. i p. Jakóbowa z Poznańskich Hertzowa 200 rb.

## Loterja.

### Po rubli 60 wygrały №

34 85 99 240 338 43 467 529 51 618 84
711 74 79 803 9 44 902 73
1002 33 41 92 133 44 240 46 68 306 48
77 93 459 585 89 1596 99 633 83 741 48 53 63
84 93 851 927
2149 61 220 340 41 56 97 503 18 77 78
614 34 76 800 7 20 85 934 59 73
3039 46 3092 145 231 51 305 20 54 73 74
94 431 92 503 24 64 616 43 59 75 709 30 37 57
65 829 47 82 904
4003 28 18 87 92 315 19 4321 58 504 15
62 63 607 68 723 77 87 827 96 949 80
6030 47 161 86 96 97 267 326 40 421 39
43 69 80 506 38 48 623 55 71 5692 878 99 955
65
6028 36 52 53 54 56 114 31 51 213 20 38
59 86 301 53 65 69 71 77 453 534 48 77 80 679
707 42 87 825 6836 67 62 67 908 93 97
7119 52 90 216 310 54 72 77 87 491 59
564 72 631 710 72 817 81 912
8021 103 15 217 345 59 525 814 95 8914
83
9084 103 4 934 35 36 95 315 89 446 581
82 83 655 81 717 61 876
10040 71 141 275 76 87 96 350 85 400 6
42 48 544 46 10560 79 611 35 90 703 36 822 71
80 89 908 14 25
11029 24 70 71 154 85 345 433 38 50 506
605 67 68 88 947
12018 131 59 75 280 12497 546 96 652 73
84 851 15 911 12
13007 27 38 44 58 69 119 228 41 348 407
11 17 44 55 542 61 72 613 21 44 719 817 32 979
93
14070 83 116 17 72 211 14 55 67 76 90
455 63 70 76 78 89 526 72 698 727 53 86 838
75 950 59
15037 256 89 365 413 62 93 523 15550 54
95 614 25 55 71 83 703 27 84 802 77 84 89 906
22 60 62 63 65
16034 39 62 76 217 23 35 60 69 93 422
56 515 79 16584 605 10 38 57 725 945
17001 144 55 84 85 205 11 70 372 402
32 541 68 88 732 73 76 701 28 38
18010 80 109 26 66 80 90 210 18231 61
64 71 72 83 433 561 80 663 76 803 8 52
19030 41 47 76 81 143 62 92 406 13 26
29 45 608 33 768 814 942 60 76
20064 20083 161 209 42 93 316 36842 510
48 60 75 92 637 92 95 707 958
21037 122 24 28 73 242 43 81 300 70 78
421 533 75 85 604 21618 28 43 51 74 720 42
829 48 56 929 30 58 70
22015 31 45 105 54 69 76 227 47 87 328
35 67 81 430 49 513 653 80 82 93 22702 53 839
955
23038 45 83 200 41 46 371 73 464

Niniejszem mamy honor zakomunikować, że z dniem 1-ym Lipca r. b. otworzyliśmy **Biuro elektrotechniczne** pod firmą

## Inż. ULEYSKI i WYSOCKI

przy ul. Karola № 18 — tel. 2705.

Specjalnością naszą są instalacje na prądy słabe. Zakładając nasze biuro, mieliśmy na widoku zapewnienie luki, jaka dotąd istniała w tej gałęzi przedsiębiorstw.

Z pośród wielu biur elektrotechnicznych, instalujących telefony i dzwonki tylko ubocznie, nasze biuro jest jedynym przedsiębiorstwem, traktującym specjalnie **telefony**, oraz wszelkiego rodzaju **sygnalizacje**.

Roboty wykonujemy solidnie i szybko. Materiały dostarczamy w jak najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych. Obok biura posiadamy dobrze zaopatrzonego skład wszelkich artykułów elektrotechnicznych.

Zwracamy się do W. P. z uprzejmą prośbą o obdarzenie nowej firmy zaufaniem i popieranie takowej swemi zleceniami.

Inż. Uleyski i Wysocki.

## J. M. Kamieniecki

Łódź, Piotrkowska 92. n. Telefonu nr. 9-73.

GŁÓWNY SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH I NUT.

Fabryka i Reprez. krajowych i zagr. fabryk fortepianów i pianin

## C. BECHSTEIN,

którego FORTEP. i PIANINA są uznane za najlepsze w świecie,

## Jul. Blüthner,

Schiedmayer, Westermayer,

G. J. Quandt i Albert Fahr i inni.

Sprzedaż za gotówkę i na raty. Zamiana. Wynajem.  
r. 1115-60-1

## Mleczarnia W. Bałuka

dawniej W. Rydza. Dzielnica 1.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż z dniem 1 Października b. r. objąłem w posiadanie wyżej wymienioną mleczarnię, w której wydaję obiady (a 50 kop.), kolacje (a la cart), jak również masło deserowe sery i inne produkty w zakres mleczarstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

Bufet stale zaopatrzonej w wielki wybór zakąsek (a la Hawetka) i innych. Przy mleczarni **sala bilardowa**. Przyjmuje się zamówienia do domów.

Polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności,

pozostaję z poważaniem  
W. Bałuk.

1235-3.1

## INSTYTUT JĘZYKÓW NOWOŻYTNYCH D-ra KUMMERA

Piotrkowska № 79

i Karola № 4.

Wskutek licznych zapisów na obecnie się rozpoczynające

## TANIE WYKŁADY

języków: rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego, urządziliśmy grupy równoległe, na które zapisy, przyjmuje jeszcze do dnia **18-go października** kancelaria głównego zakładu Piotrkowska 79 (od godz. 10 rano do godz. 10 wiecz.)

Z każdego języka urządzono tym razem po dziewięć klas, tak, że uczniowie początkujący jak i zaawansowani stosownie do ich wiadomości danego języka będą mogli znaleźć odpowiednią grupę. Honorarium płatne z góry, wynosi:

za kurs półroczny rubli 17 kop. 50 za kurs roczny rubli 30

W interesie uczniów radzimy jak najwcześniej zapisać się w celu zapewnienia sobie miejsca.

Grupy o małej liczbie uczniów rozpoczynają się codziennie w obydwóch zakładach.

Opócz instytutu Piotrkowska 79 i Karola 4, nie pozostajemy w stosunkach z żadną inną szkołą języków w mieście.

Dyrekcja Instytutu Języków Nowożytnych D-ra Kummera.

## Lyrk A. Devigné.

We czwartek, dnia 12 Października 1911 r.

Nowe występy. Nowy program.

Gościenny występ znanego pogromcy zwierząt p. COLIOTI ze swoją tresowaną trupą

12 tygrysów i lwów 12

Występ 30 japończyków.

Prawdziwe gejsze, które wykonają taniec „Gejsz” przy akompaniamencie oryginalnej japońskiej orkiestry, a także przez japończyków wykonany będzie

Tunel śmierci i Obrót wschodzącego słońca

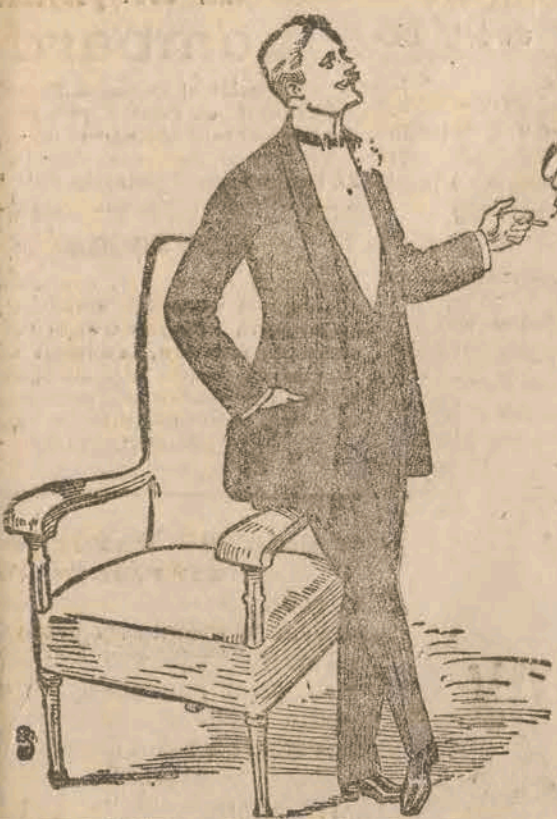
Występ, Damy powietrza, Corps de ballet pod kierunkiem znanego baletmistrza petersburskiego p. Antonio. Do programu wejdzie balet RUSALKA

Początek o godzinie 8<sup>1/2</sup>, wieczorem.

Szczegóły w afiszach i programach.

ANONS: W sobotę i w niedzielę dnia 14 i 15 października 2 przedstawienia; dzienne i wieczorowe.





## MAGAZYN UBIOROW MĘSKICH Franciszka Kesse

ul. Andrzeja № 1.

poleca na sezon jesienny i zimowy wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych oraz gotowych tutek, jak również ubiory do wszelkich zakładów naukowych i nowego gimnazjum p. Branna.

r. 1238-4-1

## „Maison Margot”

Piotrkowska 47.

rozpoczyna z dniem 29 Września r. b.

## Wielką Wyprzedaż

wysortowanych bluzek jedw. tiulow. batystow. i wełnianych, szlafroków, spódnic, matinek, hasek etc. po CENACH NADZIER NISKICH.

Stół Nr. 1. Każdy przedmiot po R.	5.75
„ 2. „ „ „	4.75
„ 3. „ „ „	3.75
„ 4. „ „ „	2.75
„ 5. „ „ „	1.75

Żaboty, Kołnierzyki począwszy od kop. 20.

Ze względu na tak niskie ceny — wykluczone są przymierranie, poprawki i zamiany. r. 1201-3-1

## Ważne dla rodziców.

znany ze swej sumienności i dobrego towaru

MAGAZYN UBIOROW

wojskowych, studenckich i uczniowskich

K. KLEIDTA

ROZWADOWSKA № 4.

Dom własny. Telefonu nr. 24.19.

POLECA NA SEZON BIEŻĄCY:

Wielki wybór uniformów do wszystkich zakładów naukowych, rządowych i prywatnych. Krój wykwalifikowany, wykonanie akuradne. Przyjmuje się wszelkie obstarunki i wykonywa się na czas punktualnie. Obstarunki z prowincji wysła się za zaliczeniem, podług przysłanej miary. CENY UMIARKOWANE. LECZ STAŁE.

Uwaga! Specjalny oddział na roboty liberyjne wszelkiego rodzaju. W żądaniu wysła się próbki na prowincję. Uprasza się o łaskawe zwracanie uwagi na adres, gdyż magazyn żadnej filii nie posiada. r. 1112-50-1

## Gazownie Miejskie

w Łodzi

mają do oddania z dniem 1-go stycznia 1912 roku.

Smotę węglową, miat koksowy  
:: i impreguator. ::

Łaskawi reflektanci raczą zgłaszać się piśmiennie do biura Zarządu Gazowni przy ulicy Targowej № 34.

r. 1245 3 1

## Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie sypilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606”

ulica POŁUDNIOWA № 2, Przyjmuje chorych od 8 — 1 rano i od 4 — 9 po poł., panie od 5 — 6 po poł. 8674 0 0


## Dr. Litmanowicz

Krótki 12.


Choroby dróg moczowych (pęcherza i nerek)

Gystoskopia i zgłębnikowanie moczowodów.

Godz. przyjęć: od 8—10 i 4—7 r. 1140 10



Hurtowy skład obuwia  
**J. Windman**  
Łódź.  
Poleca Szanownym Klientom  
wielki wybór  
różnego męskiego, damskiego i dziecięcego  
obuwia własnego wyrobu r. 1058-30 1  
oraz posiada bogaty asortament Mechanicznego SZYTEGO OBUWIA  
pierwszorzędnej fabryki.  
Ceny umiarkowane lecz stałe.  
Detaliczna sprzedaż  
Piotrkowska 35.



## Politechniczne kursy = M. ROGALSKIEGO =

Piotrkowska № 84.

Lekcje rozpoczęły się 15/28 Września.  
Wpis do 2/14 Października r. b.

r. 121-38-1

## Dr. I. Lipszyc

Choroby dzieci mieszka obecnie Piotrkowska 108

Telefon 15.01.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—5 po południu.

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszczki na twarzy etc.) i wenerycznych (syphilis)

## Dr. S. Sznitkind

ul. Średnia nr. 2.

Leczenie elektrycznością i masażem.

Przyjmuje od 8—2 po poł. i od 4 do 9 wiecz., dla dam od 4—5 po poł. 2185 20 1

## Dr. REJT

Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka Leczenie SYPHILISU Salvarsanem „ERLICH-HATA 606”.

Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 wiecz. W niedziele i święta 9—2 pop.

## Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje pod 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 7113-0

## Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.

ul. Mikołajewska № 18. Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć: od 9 do 12. od 4 i pół do 7 i pół w. W Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r. 376 10

## Dr. Eugenia Keren-Gerszuni

Choroby kobiece.

Ulica Piotrkowska 121 przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele, od godziny 9 do 12 rano. Telef. 18 07 r. 1123 0 1 7 wiecz.

## SPECJALISTA

Chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

## Dr. LEWKOWICZ

powrócił

Przy syphilisie stosowanie prop.

„606” Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Zachodnia № 38

od 9—1 i od 6—8 dla pań od 5—9 w niedziele od 9 do 3. r. 1109 0 1

## Dr. Franciszek

## Koziołkiewicz

Telefonu № 17-14.

mieszka

ul. Piotrkowska 103.

Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece.

Przyjmuje od 9 i pół do 11 rano i do 6—8 wieczorem. 267430.

## Dr. med. Leyberg

powrócił.

Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

10—1, 6—8. Dla pań 5—6 poczekalnia oddzielna.

Krótki 5. Telefon 26—50.

## Dr. I. Silberstom

mieszka obecnie na Zawadzkiej № 12. Choroby skóry, włosów, i weneryczne. Radykalne usuwanie szpecących włosów.

Przyjmuje: od 11 i pół, od 2 i pół po poł. od 5 i pół, do 8 i pół, wiecz. Dla pań od 4 i pół, do 5 i pół. W niedziele do 3 po poł.

## Dr. Helman

powrócił.

choroby uszu, nosa, i gardła Mikołajewska 4. Tel. 16.3 Przyjmuje od 10 ej do 12 ej i od 5 do 7 wiecz. r. 1150 1 1



# The Bio-Express

Tylko dziś i jutro nad program

## Notre Dame de Paris

Zielona 2.

Na żądanie publiczności.

podług W. Hugo.

r1264-2-1

### Teatr „URANIA“.

PROGRAM od 1 do 16 październ. r.b.  
NADZWYCAJNY PROGRAM.Charles Eduardo  
Zywe kowadłoNiewierowa  
Romans cygański.

Nierse

Chodząca karykatura.

Gernée Duo

Duet komiczno-charakterystyczny.

Jakowleff

Zaskomilci akrobatyczni tancerze.

The Eros Trio

Akt napowietrzny.

M-r Koko

Rasyjski recitator, deklam. i t. d.

Sisters Gilby

Szkołki śpiew, tańce i muzyka  
na różnych instrumentach.

Selma Wallis

Subretka.

The Leftons

Parterowi rękami akrobaci.

URANIA-BIO zmiana obrazów.

W ogrodzie koncerty  
orkiestry wiedeńskiej.

# „Łmielów“

## Fabryczny Skład Porcelany Piotrkowska № 31

POSIADA NA SKŁADZIE :

500	Serwisów porcelanowych	na 12 osób	od rb. 30—
1000	Garniturów porcelanowych do kawy	na 12 osób	od rb. 4,80
500	Garniturów na umywalnie,	nowe fasony	od rb. 4,50

Szkło stołowe i kryształ; St-Louis, Van St-Lambert.

Garnitury do wódki, likieru i piwa. Przybory na toaletę.

Biusty, figury, akwarja, patery ściennie i t. p.  
przedmioty.

**Pokój frontowy**  
duży i ładny o dwóch oknach  
na II-piętrze przy pierwszorzędnej ulicy z obsługą i całodziennym utrzymaniem lub bez do wynajęcia zaraz. Wiadomość ul. Piotrkowska 209.  
2971-0-1

**Warsz. Akc. Tow. Poż.**  
**Lombard**  
Oddział I ul. Zachodnia 1  
Oddział II ul. Pasz. Mayera  
zawiadamia, że w miejscowej  
cyfry przy ul. Zachodniej 13  
27 października 9 Listopada 11  
dni następnych odbywać się  
**LICYTACJA**  
na sprzedaż zastawów (z obyci  
działów) we właściwym czasie  
longowanych. Podczas trwania  
prolongata zastawów, na sprze  
wionych, miejsca mieć nie  
Wykaz N.N. zastawów, pod  
sprzedaży, będzie ogłoszony  
„Rozwój“

**W dniu 316 Paździ**  
**ka r. b.**  
O godz. 10 rano w Sądzie  
gowym w Piotrkowie pr  
misarzem sądowym  
skim przez publiczną licy  
drodę działów odbę  
**sprzedaż** znanej mie  
ci lemnicy

**„Górki Tworzyja**  
składającej się z 15  
lasu sosnowego, morgi  
rzeką z 8 domami le  
odległej o 3 wiorsty  
Koluski. Licytacja roz  
się od sumy 10,000 rb.  
roczny z letnich mieszka  
nosi około 4000 rb.

**Do sprzedania**  
**Ogórki kwas**  
hurtem i detalie  
Zawadzka № 20 w mł  
M, Nowarskiego 297



## Zapasy zimowe węgla są zbyteczne!

Ulegając wielu życzeniom, dostarczać będziemy  
przez całą zimę w abonamencie

## brykiety i podpałki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy  
od 100 brykiet—po zwykłej stałej cenie.Skład węgla „**DRZEWO**”  
i drzewa p. f.

Przejazd 21 i 80a. Tel. 17-09 i 28-60.

## Światłoleczniczy i Roentgenowski INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych  
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym  
(choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia  
(świeżba, hemoroidy), elektrolity (radykałne usuwanie szpecących włosów),  
masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc  
płciowa), kauteryzacja, usuwanie brodawek, Endo i cystoskopia (oświetlanie  
organów moczopłciowych). Elektryczne światła kąpiele i gorące  
powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9, dla pań od 5—6; osobna poczekalnia.

## Bardzo ważne

### dla dam i magazynów!

Elegancie po przystępnych cenach  
plecezy, pióra siursie i pióra  
fantazyjne można tylko dostać  
w firmieJakóbowicz i Wolnerman  
ul. Piotrkowska № 19.Przyjmuje się plecezy do  
wiązania i pióra do odświeżania.  
2912-3-1

5-10 rbl. dziennie

może zarobić każda pracowita oso  
ba, inajmniej kilka godzin czasu.  
Zupełnie solidna propozycja!  
Szczegóły i informacje bezpłatnie  
i franco bez ryzyka.  
Adres: L. Szabert, Old. 2,  
Moskwa Marosejka, d. Chwe  
szczynskiego, r1263-3-1

## Znaczne kapitały

na kopalniano-przemysłowe i  
handlowe przedsiębiorstwa, emi  
sje, organizujące się towarzystwa,  
hipoteki, umieszczanie akcji ob  
ligacji i t. p. Zwracać się w ję  
zyku franc. lub niemiec. Guilhou  
& Cie 35. Boujd. Voltaire, Paris.

A. Okazynie sprzedam różne  
A. meble z trzech pokoi. Za  
chodnia 29 m. 7 A. 1-3-1

B. uczennica prof. Michałow  
B. skiego, wychow. Ryskiego  
Instyt. Muzycz., udziela metodą  
ułatwioną. LEKCJI GRY FOR  
TEPIANOWEJ. oferty w adm.  
niniejszego pisma „M. S.”

D. do sprzedania na dogodnych  
warunkach sklep kolonialno  
dystrybucyjny w dobrym punk  
cie. Wiadomość ul. Heizlera 25  
(Radogoszcz). r2978-6-1

D. do wynajęcia jeden, lub dwa  
pokoje umeblowane przy  
inteligentnej rodzinie izraelskiej.  
Na miejscu telefon. Zachodnia 52  
I piętro m. 4. r2976-3-1

L. łóżko nikiowe z materacem  
L. włosianym do sprzedania za  
60 rb. oraz kanapa za 20 rb.  
Średnia 20 m. 7, prawa oficyna  
2-gie wejście, parter. r2982.2.1

M. ŁODA, inteligentna kobieta  
M. o skromnych wymaganiach,  
poszukuje posady gospodyni u  
małżeństwa bezdzietnego lub  
przy samotnej, starszej osobie  
za wynagrodzeniem niewielkim  
byle zaraz. Wiadomość Zielona  
№ 17 m. 10. r4-1-1

M. karmka z dobrym pokarmem.  
M. Szkolna № 13 m. 35 u Mar  
ciniaka. r2966-3-1

N. nauczycielka z patentem po  
trzebną zaraz. Szkoła pry  
watna Weigelta Nawrot 12.  
r1251-3-1

P. potrzebny ciotopiec do rozno  
P. szenia gazet, z kaucją rb. 5  
Wiadomość w administracji „Kur  
jera”. r2725-0-1

P. poszukuję Bony do dwójga  
P. dzieci z świadectwami i szy  
ciem. Wólczańska 57 Reichman.  
r2977-3-1

P. potrzebny uczeń do zakładu  
P. meblowego Nawrot 2.  
r2987-5-1

R. rozprzedam za bezcen byle za  
R. raz garnitur salony: tremo,  
kredens, stół, krzesła, łóżka z  
materacami, bielizniarkę, umy  
walnie, szafę, otomanę. Piotrkow  
ska 192 m. 5. 3-3-1

U. umeblowane pokoje z  
U. mi wejściami, elek  
oświetleniem, telefon 21  
wynajęcia ul. Zielona 1  
r1021

W. wdowa energiczna  
W. przyjmie posadę g  
ni domu, może być  
osoby pielęgniarką. Ulic  
dzka 19, stróż wskaże.

W. wdowa przyjeżdża z  
W. niem dzieckiem (w  
językami: polskim, rosy  
niemieckim, znająca się  
na kuchni poszukuje ob  
za skromnym wynagrod  
Wiadomość Przejazd 51  
r2966

Z. zaginął paszport, wy  
Z. gm. Budziszewice, p  
skiego, gub. piotrkowskie  
imię Henryki Borkowska  
300

Z. zaginął paszport, wy  
Z. gm. Biedów, pow. G  
kiego, gub. warszawski  
imię Józka Asmana.

Z. zaginął paszport, wy  
Z. magistratu m. Łodzi  
Tadeusza Szlachetki. 298

Z. zaginął paszport, wy  
Z. gm. Bruss, pow. 16  
gub. piotrkowskiej,  
Ignacego Murasa. 298

Z. zaginął paszport wydan  
Z. sady Przysucha pow.  
czyńskiego gub. rale  
na imię Nuty Wajssblon  
r298

Z. zaginął paszport wy  
Z. gminy Zyrardów gub  
szawskiej na imię Jan  
kuszewskiego, 298

Z. zaginął paszport wy  
Z. gminy Biała pow.  
skiego gub. piotrkowskie  
imię Wojciecha Krajewski

## Pokój

duży frontowy zaraz  
Października r. b. (m  
umeblowany) do wynaj  
domość ul. Skwerow  
m. 8.